DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW, PONIEDZIAŁEK-30 GRUDNIA 1940r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Po dłuższej przerwie w działaniach nad W.Brytanią,lotnictwo niemieckie
dokonało silnego nalotu na Londyn,zrzucając wiele bomb kruszących i za-
palających.Nalot trwał ponad 4 godziny.Londyńska służba ochronna,wydosko-
naliła się w akcji ratowniczej do tego stopnia,że już w czasie trwania
pożarów - podczas nalotu - prowadzi akcje niezwykle skutecznie,zapobie-
gając rozszerzaniu się pożarów.Liczba ofiar w ludziach jest stosunkowo
nieliczna. W ciągu dnia działalność niemieckiego lotnictwa była słaba.
Pojedynczy samolot niemiecki zrzucił kilka bomb na Southamton,nie wyrzą
dzając poważniejszych szkód.
Działalność lotnictwa angielskiego została obecnie skierowana wyłącznie
na bazy niemieckie znajdujące się w Niemczech,krajach okupowanych,na ca-
łej długości wybrzeży Atlantyku i wód północnych,skąd Niemcy napadają na
okręty.Lorient był bombardowany dwukrotnie w dzień i w nocy.Bomby zrzucono
na suche doki,warsztaty,koszary i magazyny. W Cherbourgu i Brest zbombardo
wano doki i urządzenia portowe.W St.Nazaire obrzucono bombami warsztaty
i liczne magazyny zmasowanego materiału wojennego. W Bordeaux zniszczono
hangary i lotnisko. 2 samoloty ang.nie powróciły z tych wypraw. W Norwe-
gii w Egersund samoloty nurkowe trafiły bombami 3 niemieckie statki sto-
jące w porcie,na których wybuchły pożary.W Haugesund zatopiono bombą sta-
tek niemiecki /4000 tonn/,zbombardowano bazy wojskowe,zmuszając do milcze-
nia ogniem karabinów maszynów - baterię zenitową.
Front afrykański. W Libii ang.kolumny pancerne oczyszczają teren daleko
na zachód od Bardia,która znajduje się stale pod gwałtownym ogniem cię-
żkiej artylerii.Graziani wycofał się do Tobruk,gdzie tysiące żołnierzy bu-
duje pospiesznie drugą włoską linię obronną. Liczba dotychczas zliczonych
jeńców w Afryce wynosi 38.814 żołnierzy,w tym 25.845 Włochów,a reszta sta-
nowi wojska kolonialne. Ilość zdobytych dział,czołgów i innego materiału
wojennego nie została jeszcze dokładnie przeliczona.
Na innych odcinkach frontu afrykańskiego - nic szczególnego do zanotowania.
Lotnictwo brytyjskie wykonuje bez przerwy śmiałe naloty na bazy włoskie
w Afryce,oraz na oddziały wojsk włoskich.
Na froncie albańskim walki między Teppelini a Klissurą weszły obecnie w
decydującą fazę. Wojska greckie walczą zaciekle i nieprzerwanie o zdoby-
cie przełęczy górskiej między tymi miastami, stanowiącej bramę wypadową
na północ. W razie zdobycia tej drogi dalszy marsz kolumn greckich nie
napotka na żadne przeszkody i Valona byłaby wówczas nie do utrzymania
przez Włochów. Szereg umocnionych pozycyj włoskich, które dotychczas były
uważane za nie do zdobycia - zostały przez Greków zajęte. Po zajęciu tych
pozycyj wojska greckie posuwają się zwolna naprzód. Na odcinek ten rzu-
cili Włosi wielkie posiłki, doceniając ważności tego terenu. Na południu
Chiamary wojska greckie postępują w dalszym ciągu na wschód za cofający-
mi się Włochami w kierunku Valony. Komunikat grecki donosi dalej o zała-
maniu oporu Włochów na północ i płn. wschód od Chimara. W walkach wzię-
to licznych jeńców i zdobyto wiele materiału wojennego. Marsz wojsk grec-
kich trwa w dalszym ciągu niemal na wszystkich odcinkach. Grecka łódź
podwodna zatopiła na Adriatyku 3 statki włoskie konwojowane przez kontr-
torpedowiec. Lotnictwo brytyjskie zestrzeliło dotychczas w Grecji i Alba-
nii 66 włoskich aparatów tracąc własnych 12 i dokonało 70 nalotów na włos-
kie bazy.

WIADOMOSCI OGOLNE

Na skutek ostatnich wydarzeń we Francji, które mocno zaniepokoiły opi-
nię niemiecką, radio niemieckie ostrzegło naród francuski przed zapomi-
naniem, że Francja przegrała wojnę i że za wszelkie zaburzenia ponosić
będzie odpowiedzialność cały naród francuski. Mimo, że zwycięzca Hitler
okazał tyle serca i łaski, naród francuski nie docenia dobrej wolu fhre-
ra. Radio wezwało naród francuski do współpracy z Niemcami nad ustaleniem
nowego porządku w Europie.

Na marginesie tej audycji radiowej należy zaznaczyć, że stosunki niemiecko-francuskie psują się w dalszym ciągu a pertraktacje nie dają żadnych wyników. Hitler chce położyć rękę na francuskiej flocie, a nie chce tego jednak uczynić siłą, ponieważ musi uniknąć stosowania drastycznych środków z uwagi na rosnące trudności w krajach okupowanych, jak również pragnie on uniknąć doprowadzenia narodu francuskiego do ostateczności. Zresztą gwałt na Francji zniszczyłby resztę legendy o tworzącym się nowym porządku w Europie. Nastroje we Francji - nawet w kołach rządowych - stają się coraz bardziej antyniemieckie. Onegdaj radio Algier kierowane przez rząd w Vichy nadało audycję o strasznych prześladowaniach w Polsce. Okupanci - głosiło radio - wywożą masowo młodzież obojga płci do obozów i na roboty, traktując ją gorzej jak niewolników. Radio podawało drastyczne przykłady, oskarżając władze niemieckie o wydawanie nieludzkich zarządzeń nakazujących dręczenie Polaków.

Gen. de Gaulle wygłosił przez radio przemówienie do narodu francuskiego. Twierdził on, że na postawie ostatnich wydarzeń we Francji wyrobił sobie sąd, że naród francuski odzyskuje z powrotem rozum polityczny, utracony w czasie kapitulacji Francji. W mowie swej skierował on płomienne wezwanie do narodu o dalszą walkę. Kolonie francuskie w Afryce, Syria, i flota francuska mogą rozstrzygnąć dziś bitwę o Morze Śródziemne a wygrana bitwa może mieć decydujące znaczenie w wyzwoleniu Francji.

Sabotaże w krajach okupowanych przybierają na sile. We Francji w fabrykach uzbrojenia aresztowano i rozstrzelano 28 robotników za sabotaże. Z dwudziestu samolotów wyprodukowanych pod Paryżem, 3 samoloty w czasie próbnych lotów spadły na ziemię z przyczyn tajemniczych. W Norwegii codzienne są walki uliczne ze zwolennikami Quisslinga. W Oslo miały miejsce demonstracje głodowe kobiet, z których 9 aresztowano.

Komisja dla spraw zagranicznych parlamentu bułgarskiego odrzuciła jednomyślnie wniosek przywódcy bułgarskich faszystów Cankowa, o przystąpienie Bułgarii do osi. Komisja uchwaliła wezwanie do parlamentu i narodu, by Bułgaria utrzymała bezwzględnie neutralność.

Węgry i Rumunia członkowie państw osi oskarżają się obecnie - wzajemnie o wrogość, napadając w sposób ordynarny na siebie w organach prasowych. Węgry oskarżają legionistów rumuńskich o chęć odebrania Siedmiogrodu, Rumunia zaś dowodzi roznaitymi dokumentami m.in. listem cesarza austriackiego Józefa II, że Węgrzy nie umieją rządzić Siedmiogrodem i traktują tamtejszą ludność jaknajgorzej.

We Włoszech wydano ustawę przewidującą karę śmierci za sabotaże i za niszczenie surowców. Inna znów świeżo wydana ustawa reguluje użycie środków żywności i ich spożycie. Włoska ajencja "Stefani" podaje, że nowe te ustawy zostały przyjęte przez naród włoski z powagą i zdyscyplinowaniem.

Wicekról włoskiej Afryki zaprowadził na rozkaz Mussoliniego dyktaturę gospodarczą we wszystkich włoskich posiadłościach afrykańskich. Specjalnie ustanowiony komisarz, wyznacza ilość i jakość żywności dla wojska i cywilnej ludności. Niestosowanie się do wydanych przepisów przez komisarza będzie uważane za wrogie nastawienie do państwa. Wszystkie gospodarstwa i przedsiębiorstwa będą kontrolowane, bądź też prowadzone przez władze włoskie.

Minister Eden przyjął onegdaj na audiencji ambasadora sowieckiego Majskiego, z którym odbył długą konferencję. Bezpośrednio potym minister Eden przyjął ambasadora tureckiego.

Gabinet francuski odbył wczoraj nadzwyczajne posiedzenie, które trwa w dalszym ciągu. O przebiegu narad nie wydano dotąd żadnego komunikatu.

Radio Moskwa podaje, że w przyszłym roku armia chińska marsz. Czang-kai-szeka zwiększy się o 3 miliony żołnierzy. Stoi to w związku z dalszym nieprzerwanym transportem broni i materiału wojennego przez Birmę. Moskwa donosi również, że w środkowych Chinach nieregularne wojska chińskie zadają ciężkie ciosy armii japońskiej.

Okręt płynący pod flagą japońską ostrzeliwał wyspę Nauru leżącą o 500 mil od Gwinei. Załoga brytyjska i holenderska zmusiła napastników do ucieczki. W związku z tym, admiralicja amerykańska wydała rozkaz wszystkim znajdującym się w pobliżu okrętom wojennym bezzwłoczne pospieszenie z pomocą napadniętej wysepce.

Sowiecki "Trud" donosi o poważnych trudnościach wewnętrznych Japonii. Stosunki żywnościowe przedstawiają się tam katastrofalnie. Na skutek zamknięcia dowozu z USA ograniczono poważnie produkcję żelaza i stali. Wskutek braku maszyn cierpi niezmiernie produkcja węgla. Sytuacja na froncie obraca się powoli na korzyść Chin. Szef japońskiej propagandy płk. Mabuki ostrzega naród przed zbytnim optymizmem.

Dzien. Pol. 30 XII. 1940

OSKARŻAMY CAŁY NARÓD NIEMIECKI

Niema dnia, ażeby propaganda niemiecka zapomocą oficjalnych oświadczeń członków rządu, radia i prasy nie usiłowała przekonać świat, że odpowiedzialność za wywołanie obecnej wojny spada wyłącznie na Anglię. W ten sposób starają się Niemcy wpoić w opinię publiczną przekonanie, że nie ciąży na nich wina popełnienia największej zbrodni, jaką jakiedykolwiek popełnił jakiś naród - zbrodni przeciwko wolności ludu i cywilizacji. Dyskusja nad winą Niemiec byłaby poniżej godności naszej. Trzeba mieć doprawdy nie lada tupet i być wyjątkowo zdeprawowanym, aby przypuszczać choć na chwilę, że może ktoś uwierzyć w niewinność Niemców. Wszak na każdym kroku mamy tysiące jaskrawych przykładów ich niewątpliwej zbrodni. Każdy rozsądny człowiek ma tylko jedną odpowiedź na pytanie: Kto winien? Tą odpowiedzią jest: Niemcy, Niemcy, Niemcy!!! Chcielibyśmy jednak, w ramach krótkiego artykułu odpowiedzieć na pytanie dlaczego Niemcy wywołali wojnę i kto z nich chciał tej wojny? Wojny chciał nie tylko Hitler i jego rząd, lecz chciał także cały naród niemiecki! Oskarżenie to podtrzymujemy z całą stanowczością ! Oskarżamy cały naród niemiecki. Dziwny jest ten naród niemiecki i dziwna jest jego struktura psychiczna. Jest to naród, który już od niepamiętnych czasów hołdował zasadom grabieży i nienawiści do innych narodów. Tę nienawiść można wyjaśnić jedynie rasową zachwannością germanizmu. Od zamierzchłych czasów do słynnych najazdów Hunnów i poprzez nowożytne dzieje historii, zawsze Niemcy z nienawiścią spoglądali na inne narody, zazdroszcząc im bogactw naturalnych i żyzności gleby. Bogactwo innych narodów było upragnionym żerem dla tych wiecznie głodnych sępów. Wynikiem takiego właśnie prawa etnicznego było parcie w różnych kierunkach wielu hord najeźdźców, zaczynając się kolejno: Ostrogotami, Wizygotami, Tatarami, Hunnami, w reszcie .... Niemcami. Mamy w całej historii aż nadto wiele przykładów tej odwiecznej nienawiści.

Aby osiągnąć swoje cele, Niemcy uważali i uważają, że wszystkie środki choćby najwięcej niegodziwe, stają się godziwymi. Wystarczy tu wspomnieć o słynnej zasadzie Fryderyka II, głoszącej, że w razie konieczności potrzeby wszystko jest dopuszczalne: oszustwo, kłamstwo, zbrodnia, nawet krzywoprzysięstwo. Niemcy nigdy nie zapominają o tym, a taki Bismarck lub też godny jego następca Hitler nie zawahali się oprzeć na powyższej zasadzie całej swojej polityki. Tylko na tle tej rasowej nienawiści Niemców do innych narodów, można zrozumieć, że właśnie z niemieckiego społeczeństwa wyszedł Hitler, ucieleśniając w sobie całą "moralność" narodu niemieckiego. Dzięki tej właśnie strukturze psychicznej narodu niemieckiego dochodziło do wojen prowadzonych przez Niemcy. Szczególnie dobitnie zeznaczyła się rasowa nienawiść Niemców w wojnie 1914 - 1918, oraz obecnej, przyczym w genezie obecnej wojny bardzo silną rolę odegrała żądza odwetu za przegraną wojnę światową.

Cofnijmy się do lat 1914-1918, w szczególności do dnia 28/6 1919, w którym to dniu został podpisany traktat w Wersalu. W traktacie tym tkwi najwięcej bezpośrednia przyczyna obecnej wojny. Gdyby bowiem Niemcy zostały potraktowane tak, jak na to zasługiwali, nigdyby nie mogły stanąć do ponownej zbrojnej rozprawy. Traktat wersalski był bardzo łagodny dla tego narodu rozbójników. Niemcy - gdyby wygrały wojnę - nie zawarłyby nigdy takiego traktatu. Podpisały jedynie tylko "świstek papieru", niezamierzając nigdy honorować swojego podpisu. Wstyd zresztą mówić tu o honorze. Naród niemiecki i jego przywódcy nie posiadali nigdy honoru. Naród niemiecki nigdy nie żałował swej zbrodni i nie będzie jej żałował w przyszłości. Pocóż troszczyć się o uzyskanie zapomnienia lub przebaczenia ze strony narodów za systematyczne niszczenie ich ziem, za miliony łez ... Już bezpośrednio po podpisaniu traktatu w Wersalu zaczęli Niemcy myśleć od odwecie i wywołaniu nowej wojny. Okres 20 lat rzekomego pokoju po wojnie światowej, to okres intenzywnego reorganizowania się i przygotowywania się Niemców do wojny. To okres kłamstw i oszustw popełnianych z całą perfidią przez najwyższych zwierzchników państwa. Do tego celu dążą wszelkimi siłami i środkami. Nie posiadają żadnej wartości uroczyste zapewnienia niemieckich mężów stanu począwszy od Stressemanna, a skończywszy na Hitlerze, że Niemcy chcą pokoju. Nad wszystkim górúje uczucie nienawiści, którą przepojona jest cała polityka niemiecka.

Wreszcie nadchodzi dzień wojny. Hitler wraz z swymi hordami rzuca się na wolne narody Europy, chcąc w potokach krwi ziścić marzenia swojego narodu.

Walka trwa już z górą rok, a marzenia o zwycięstwie pozostały nadal - tylko marzeniami. Ale i one rozwiewają się powoli i ...nikną.
Co będzie z narodem niemieckim, narodem, który sam, z własnej woli, postawił się poza nawiasem innych uczciwych społeczeństw? Jaka go przyszłość czeka? Jedna jest tylko dla nich twarda odpowiedź! Naród niemiecki musi być tak zniszczony, aby już nigdy nie mógł się podnieść! Raz na zawsze musi być usunięte widmo krwawych napadów niemieckich!
Pamiętajmy o tym wszyscy, że każdy Niemiec jest wrogiem, już nie tylko naszym ale całej społeczności ludzkiej!
Pamiętajmy o tem, dziś i w dniu rozrachunku.

PRZEGLAD PRASY NIEMIECKIEJ

O sytuacji na froncie afrykańskim, w szczególności odnośnie oblężonego portu w [illegible] "Neues Wiener Tagblatt" z 25.bm, że wojska włoskie bronią się zaciekle w oblężonej twierdzy Bardia, co przyznają sami Anglicy. Anglia zmobilizowała przeciw Włochom najlepiej uzbrojone kontyngenty wojskowe swoje, jakoteż Nowej Zelandii, Afryki płd i uciekinierów francuskich. Ofensywa angielska nie osiągnie zamierzonego celu, albowiem Włochom niezależy/?/ na zajęciu setek kilometrów kwadratowych ziemi, lecz na zwycięstwie. Walka o zwycięstwo osi nie odbywa się bez udziału Włochów, albowiem włoskie łodzie łodzie podwodne współdziałają na Oceanie Atlantyckim, a włoska flota powietrzna operuje nad Kanałem.
"Deutsche Allgemeine Zeitung" z 25.bm stwierdza, że między prasą amerykańską a niemiecką prowadzona jest obecnie żywa wymiana zdań w związku z oświadczeniem dyplomacji niemieckiej odnośnie neutralności Stanów Zjednoczonych. Anglia stara się wszelkiemi sposobami przyspieszyć przystąpienie Stanów Zjednoczonych do wojny. W tym celu wciąga Irlandię do swych kombinacji, która podobno opracowała plan obejścia neutralności polegający na tym, że zamierza wysyłać swe okręty zawierające materiały dla Angli pod konwojem USA, co musiałoby wywołać konflikt i tym samym uwikłać Amerykę w wojnę.

ZE ŚWIATA

Przed mikrofonem londyńskiego radia wygłosił onegdaj przedstawiciel narodu norweskiego, referat p.t. "Europa oskarża", w którym naszkicował jak wygląda "nowy rabunkowy porządek" Hitlera w Europie. Nawiązał on do przemówienia Franka wygłoszonego w Krakowie w czasie t.zw. uroczystości niemieckiego Bożego Narodzenia, w dniu 21 bm. Frank powiedział, że najpiękniejszym podarunkiem jaki Bóg może dać człowiekowi, jest fakt, że go czyni Niemcem. Z tego ujęcia wynika, że pogląd niemiecki na cele wojny od 1.9.1939, uległ gwałtownej zmianie. Wówczas głosił Hitler, że chce obalić niesprawiedliwość Wersalu, dziś chce podbić cały świat i cały świat zakuć w kajdany niewoli. Zwracając się do Niemców /referat przeznaczony był dla słuchaczy niemieckich/ ciągnął dalej Norweg- "czyż się więc dziwicie, że w tym stanie rzeczy Rosja odsuwa się od was coraz bardziej, a Ameryka zbroi się po zęby? Czyż x wmawiacie sobie, że świat przyjmie nowy porządek Hitlera oparty na bagnetach? Czy sądzicie, że Francuzi, Holendrzy i Norwegowie będą zachwyceni twierdzeniem Gubernatora Franka, iż największym doczesnym szczęściem jest być Niemcem? Pokoj, o który walczy Hitler, a k którym wspominał świat - jest dla was nieosiągalnym. Takiego pokoju nie da wam świat. Do zawarcia pokoju trzeba dwóch. Dzisiaj - zakończył Norweg swe przemówienie - oskarżam Was. Dzień obrachunku z wami nadejdzie. W tym dniu także i wy Niemcy będziecie się liczyć z waszymi brunatnymi ciemiężcami.
W Norwegii rośnie z dnia na dzień duch oporu wobec okupanta, wśród całego narodu. Opór ten odnosi się również w niemniejszym stopniu do zdrajcy Quisliinga. Wybitną rolę odgrywają norweskie dzieci szkolne przy bojkocie Niemców. Publiczne zgromadzenia nielicznych zwolenników Quisliinga są rozbijane. Antyniemieckie ulotki pojawiły się w ostatnim czasie w całym kraju.
Sowiecka "Prawda" pisze, że w ciągu przyszłego roku Sowiety staną wobec wielkiego problemu gospodarczego i konieczności wzmożenia własnej obrony. Pismo zapowiada zwiększenie produkcji ropy i benzyny.

Pokwitowania: Kwitujemy odbiór: Kruk 10 zł, Bil 20 zł, Helena 10 zł, Rey 2 zł Wasa 5 zł, Tam-Świąteczne 10 zł, S-W- 10 zł. Słoń 10 zł.-

---oooOOOooo---